

Warszawa, 25 lipca 1935 r.

URZĄD PATENTOWY



F41C 11/04

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 21674.

Kl. 72 a, 14/01.

Rudolf von Frommer
(Budapeszt, Węgry).

Zamek walcowy do ręcznej broni palnej.

Zgłoszono 29 września 1933 r.

Udzielono 14 czerwca 1935 r.

Pierwszeństwo: 30 września 1932 r. dla zastrz. 1—4; 21 czerwca 1933 r. dla zastrz. 5 (Węgry).

Znane są zamki walcowe, w których tłok zaporowy wkłada się do trzonu zamkowego od przodu jako oddzielną część. Wyrob takich zamków jest prostszy i tańszy od wyrobu zwykle używanych zamków, w których trzon zamkowy stanowi całość z tłokiem zaporowym. Oprócz tego oddzielne wykonanie trzonu zamkowego i tłoka zaporowego posiada tę zaletę, że przy ewentualnej zmianie naboju nie należy zmieniać trzonu zamkowego, a tylko zastępuje się tłok zaporowy innym, zastosowanym do nowych naboju. To proste i dobre urządzenie musiało jednak ulec zmianie, ponieważ zdarzało się, że strzelec przez zapomnienie wsuwał do broni zamek bez tłoka zaporowego

i strzelał, powodując nieszczęśliwe wypadki.

Powyższe niedogodności spowodowały, że trzon zamkowy wykonywa się jako jedna całość z tłokiem zaporowym, co usuwa wymienioną powyżej niedogodność. Jednakże techniczne zalety dawnej konstrukcji spowodowały jej ponowne zastosowanie, w taki jednak sposób, by uniknąć wymienionych wyżej zasadniczych niedogodności.

Cel ten osiąga się zapomocą niniejszego wynalazku w ten sposób, że trzon zamkowy otrzymuje budowę, która uniemożliwia wprowadzenie go do broni (to znaczy użycie broni jest wykluczone), gdy trzon zamkowy nie jest zaopatrzony w odpowiedni

tłok zaporowy. W tym celu trzon zamkowy posiada bezpiecznik, który w przypadku, gdy tłok zaporowy nie znajduje się na swoim miejscu, tak z niego wystaje, iż nie można go w żaden sposób włożyć do broni. Dzięki temu zapobiega się nieszczęśliwym wypadkom, ponieważ przypomina to strzelcowi, że zamek należy najpierw doprowadzić do porządku. Wynalazek stanowi zatem ulepszenie znanej postaci wykonania.

Wspomniany wyżej bezpiecznik zabezpiecza również tłok zaporowy przed nieumyślnym przekręceniem go w trzonie zamkowym.

Ponieważ nowoczesna broń palna posiada zasuwę ochronną, zabezpieczającą jej wnętrze przed zanieczyszczeniem pyłem, piaskiem i t. d. i współdziałającą w znany sposób z zamkiem, to bezpiecznik według wynalazku zostaje pokryty przez tę zasuwę ochronną tak, iż staje się całkowicie niedostępny, a strzelec nawet umyślnie nie może włożyć do broni palnej niecałkowitego zamka.

Na rysunku przedstawiono przykład wykonania wynalazku. Fig. 1 przedstawia częściowy przekrój podłużny trzonu zamkowego bez tłoka zaporowego; fig. 2 — ten sam przekrój z tłokiem zaporowym, włożonym do trzonu zamkowego; fig. 3 — przekrój wzdłuż linii I — I na fig. 1, a fig. 4 — przekrój wzdłuż linii II — II na fig. 2.

Do komory zamkowej 1 wkłada się trzon zamkowy 2, którego uchwyt 3 opiera się o występ 4, gdy zamek jest zaryglowany. W trzonie zamkowym 2 jest osadzona na czopie 5 dźwignia zabezpieczająca 7, znajdująca się pod działaniem sprężyny 6, która usiłuje wysunąć nazewnątrz tylne ramię dźwigni 7. Gdy tłok zaporowy nie jest włożony do trzonu zamkowego, to ruch dźwigni 7 pod działaniem sprężyny 6 jest ograniczony kciukiem 8, który styka się z występem 9 trzonu zamkowego 2. Na tylnym ramieniu dźwigni 7 znajduje się występ 12, który w położeniu trzonu zamko-

wego, przedstawionem na fig. 1, styka się pod działaniem sprężyny 6 z występem komory zamkowej 1, wskutek czego uniemożliwia wprowadzenie trzonu zamkowego do komory zamkowej.

Tłok zaporowy 10 (fig. 2) wkłada się do trzonu zamkowego 2 od przodu. Gdy tłok zaporowy zostanie osadzony na swoim miejscu, to opiera się o kciuk 11 dźwigni zabezpieczającej 7 i podnosi jej przedni koniec wbrew działaniu sprężyny 6 tak, iż jej występ 12 nie oprze się o odpowiedni występ komory zamkowej, wskutek czego trzon zamkowy można włożyć do komory zamkowej broni.

Na tylnym końcu tłoka zaporowego (fig. 2 i 4) znajdują się dwa wgłębienia 15 i 16, o które zaczepia kciuk 11 dźwigni zabezpieczającej. Wgłębienia oraz kciuk 11 są zaokrąglone tak, iż przy ryglowaniu zamka, gdy trzon zamkowy 2 zostaje obrócony o 90°, kciuk 11 wyskakuje z jednego wgłębienia i ponownie zapada w drugie; to urządzenie uniemożliwia nieumyślny obrót tłoka zaporowego w stosunku do trzonu zamkowego.

Trzon zamkowy posiada zgrubienie 14, w którym osadza się dźwignię 7 i sprężynę 6.

Powyżej opisane urządzenie zabezpieczające znajduje się podczas używania broni palnej pod wymienioną powyżej zasuwą ochronną 13, dzięki czemu strzelec nie ma dostępu do dźwigni 7 i nie może nadać jej położenia, przedstawionego na fig. 2, gdy tłok zaporowy nie znajduje się na swoim miejscu.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Zamek walcowy do ręcznej broni palnej z tłokiem zaporowym, wkładanym do trzonu zamkowego, znamienny tem, że trzon zamkowy posiada bezpiecznik, znajdujący się pod działaniem sprężyny, który uniemożliwia włożenie trzonu zamkowego

do komory zamkowej broni dopóty, dopóki tłok zaporowy nie zostanie osadzony na swoim miejscu.

2. Zamek walcowy według zastrz. 1, znamienny tem, że przy wkładaniu trzonu zamkowego do komory broni bezpiecznik w położeniu zabezpieczającym styka się z odpowiednim występem komory zamkowej.

3. Zamek walcowy według zastrz. 1 i 2, znamienny tem, że dźwignia, służąca za bezpiecznik, jest osadzona w trzonie zamkowym na czopie i zaopatrzona w występ (12), który wystaje z trzonu zamkowego na zewnątrz i styka się z odpowiednią powierzchnią komory zamkowej, uniemożliwiając włożenie trzonu zamkowego dopóty,

dopóki tłok zaporowy nie jest osadzony na miejscu.

4. Zamek walcowy według zastrz. 1 — 3, znamienny tem, że bezpiecznik jest przykryty ochronną zasuwą, wskutek czego jest niedostępny dla strzelającego.

5. Zamek walcowy według zastrz. 1 — 4, znamienny tem, że tłok zaporowy posiada wgłębienia (15, 16), o które zaczepia bezpiecznik (7), w celu zapobieżenia nieumyślnemu obrotowi tłoka zaporowego w komorze zamkowej broni.

Rudolf von Frommer.
Zastępca: Inż. St. Pawlikowski,
rzecznik patentowy.

